

**Piątek, 18 września 2020 r.**

MDr 4,7-15; Łk 2,41-52

*Święto św. Stanisława Kostki,  
zakonnika, patrona Polski*

**I**  
**Liturgia**

## • **Widzieć pełne dobro wychowanka**

Św. Stanisław zmarł w wieku 18 lat w uroczystość Wniebowzięcia Matki Bożej w roku 1568. W dzisiejszym pierwszym czytaniu z Księgi Mądrości znajdujemy odpowiedź na wiele pytań dotyczących najważniejszych problemów egzystencjalnych. Jeden z takich problemów dotyczy śmierci w młodym wieku. Pismo św. wyjaśnia: „Starość jest czcigodna nie przez długowieczność i liczbą lat się jej nie mierzy”. Bóg wybiera najlepszy moment, żeby zabrać nas z tego świata – chwilę, w której jesteśmy najbardziej dojrzały, by stanąć przed Bogiem w wieczności. Prof. Anna Świderkówna porównała tę sytuację do faz życia motyla. Motyl w stanie poczwarki owinięty jest w kokon, z którego w pewnej chwili wychodzi na zewnątrz dojrzały owad z pięknymi, kolorowymi skrzydłami. Załóżmy jednak, że ktoś chciałby, żeby skrzydła były jeszcze piękniejsze i bardziej się rozwinęły i w związku z tym postanowiłby, że przedłuży pobyt motyla w kokonie. Próba zabezpieczenia kokonu w celu zapobieżenia wydostaniu się motyla na zewnątrz, skończyłaby się jego śmiercią. Również działanie w drugą stronę, polegające na wcześniejszym rozcięciu kokonu, by motyl mógł szybciej wydostać się na świat, miałoby dla niego fatalne konsekwencje. Jest tylko jedna chwila, w której motyl może wyjść na zewnątrz. Ale nie decyduje o niej człowiek.

Patrząc na życie ludzi, można znaleźć wiele przykładów świadczących o tym, że data urodzenia i liczba lat niekoniecznie świadczy o dojrzałości. Nie tylko życiorys św. Stanisława Kostki i innych świętych, którzy zmarli w młodym wieku, ale historie życia wielu osób spoza grona kanonizowanych potwierdzają, że można „wczesnie osiągnąć doskonałość” i „przeżyć czasów wiele” – to znaczy pod względem dojrzałości życiowej wyprzedzić wielu starszych od siebie. Trudno projektować alternatywne biegi zdarzeń, ale może odejście do Pana w późniejszym czasie naraziłoby kogoś na powikłania, których nie udało się uniknąć, bo „urok marności przesłania dobro, a burza namiętności mąci prawy umysł”. W takiej sytuacji sprawdza się refleksja mędrca: „Zabrany został, by złość nie odmieniła jego myśli, albo ułuda nie uwiodła duszy”.

Mądry wychowawca widzi pełne dobro wychowanka. Wychowawca żyjący wiarą uwzględni w swych działaniach horyzont wieczności.

Piątek, 18 września 2020 r.

# Modlitwa wiernych

**Naśladując ufność świętego Stanisława, przez jego wstawiennictwo zanieśmy do Pana Boga nasze prośby:**

1. Panie Jezu, polecamy Ci naszego papieża Franciszka, oświecaj go światłem swej mądrości w głoszeniu Dobrej Nowiny. ***Ciebie prosimy...***
2. Panie Jezu, polecamy Ci chorych na Covid-19, by w cierpieniu potrafili Tobie zaufać. ***Ciebie prosimy...***
3. Panie Jezu, polecamy Ci dzieci i młodzież, daj im odwagę i siłę w podążaniu drogami wiary oraz trafne rozeznanie życiowego powołania. ***Ciebie prosimy...***
4. Panie Jezu, polecamy Ci nauczycieli i wychowawców, by towarzyszyli swym wychowankom na drodze odkrywania życiowej drogi. ***Ciebie prosimy...***
5. Panie Jezu, polecamy Ci naszych zmarłych, użyż im daru radosnego spotkania z Tobą i szczęśliwej wieczności. ***Ciebie prosimy...***
6. Panie Jezu, polecamy Ci nas samych, byśmy za przykładem św. Stanisława Kostki codziennie świadczyli o Tobie, wypełniając nasze życie miłością do Ciebie oraz do drugiego człowieka. ***Ciebie prosimy...***

**Boże Ojcze, Ty dajesz nam świętych, abyśmy na ich wzór zbliżali się do Ciebie. Prosimy, wysłuchaj próśb, które zanosimy za wstawiennictwem świętego Stanisława Kostki. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.**